



## Adaptacja sześciolatka do szkoły jako ważny czynnik prorozwojowy

**Czy można ułatwić sześciolatkowi start w szkole i sprawić, by to miejsce dobrze mu się kojarzyło? Okazuje się, że tak. Ogromną rolę ma tu do odegrania nauczyciel, który już od pierwszego dnia będzie poświęcał czas na mądrą adaptację i integrację małych uczniów, nauczy ich podstawowych umiejętności niezbędnych do pracy w grupie i dołoży wszelkich starań, by wszystkie dzieci dobrze radziły sobie w nowych warunkach.**

Roczne obowiązkowe przygotowanie przedszkolne realizowane w grupach przedszkolnych to etap ukierunkowany na wspomaganie, rozwój i edukację dzieci z jednoczesnym zagwarantowaniem „możliwości wspólnej zabawy i nauki w warunkach bezpiecznych, przyjaznych i dostosowanych do ich potrzeb rozwojowych” (MEN). Jednocześnie prawo oświatowe nakłada na nauczycieli obowiązek przeprowadzenia diagnozy gotowości dziecka do podjęcia nauki w klasie I. Na jej podstawie dla dzieci, które tego potrzebują, planowane są oddziaływania dydaktyczno-wychowawcze – mają one prowadzić do osiągnięcia takiego poziomu rozwoju we wszystkich obszarach, który będzie stanowił silną podbudowę prawidłowego funkcjonowania w roli ucznia.

“**W klasach pierwszych można zauważyć duże różnice w poziomie przygotowania dzieci do przekroczenia progu szkolnego, jak również zróżnicowanie małych uczniów pod względem gotowości do pracy w warunkach szkolnych.**”

Mimo tak istotnych założeń prawnych w klasach pierwszych można zauważyć duże różnice w poziomie przygotowania dzieci do przekro-

czenia progu szkolnego, jak również zróżnicowanie małych uczniów pod względem gotowości do pracy w warunkach szkolnych. Powodów może być wiele, należą do nich np. zróżnicowany wiek dzieci (w klasie sześciolatków może to być różnica ponad roku doświadczeń życiowych), ich niedojrzałość emocjonalna czy społeczna przejawiająca się nadmierną tęsknotą za bliskimi, nieumiejętnością dłuższego siedzenia w ławce, chęcią bawienia się.

### Pierwsze dni w szkole

To sprawia, że przed nauczycielem staje wyzwanie – dzieci, które przekraczają próg szkoły z nadzieją na sukces, zmotywowane do bycia dobrym uczniem, jak również z poczuciem pewnego rodzaju nobilitacji społecznej, z takim samym nastawieniem powinny wchodzić w progi klasy IV. Jeszcze trudniej spowodować, aby dzieci obawiające się nowych wyzwań, niechętnie szkole i z dużym poziomem lęku poczuły się w niej bezpiecznie.

Sytuacja, jaka panuje w szkole pierwszego dnia po wakacyjnej przerwie, nie ułatwia zadania nauczycielowi małych uczniów. W wielu szkołach wygląda to tak: maluchy spotykają się we wskazanej wcześniej sali i czekają na nauczyciela. To oczekiwanie na start

niesie za sobą różne uczucia. Dzieci i ich bliscy niecierpliwie zastanawiają się, jaki będzie wychowawca, co powie, jak się zachowa. I wreszcie jest, przychodzi, uśmiecha się, wita dzieci i dorosłych, wręcza dzieciom jakieś rekwizyty, np. papierowe czapeczki, żeby się odróżniały, i zaprasza wszystkich na spotkanie z władzami szkoły.



W ścisłości i gwarze dzieci podążają do sali, zajmują wskazane im miejsca i przez ponad godzinę wysłuchują przemówień dorosłych, napominane przez wychowawcę, aby się nie kręciły i nie rozmawiały. Po tym wyczerpują-

cym, niewątpliwie nudnym przeżyciu wracają do swojej sali, otrzymują plan na kolejny dzień, czasem jeszcze zorganizowana jest wspólna zabawa. Następnego dnia nauczyciel przeznaczy trochę czasu na wzajemne poznanie się, jednak nie za dużo, bo trzeba się uczyć i przystąpić do działania, aby zrealizować treści programowe. W dalszej części artykułu podaję przykład, jak uczynić pierwszy dzień w szkole bardziej przyjaznym dla dzieci i ich rodziców.

“**Aby dzieci mogły przystosować się do warunków szkolnych, muszą zostać stworzone sytuacje, które będą sprzyjały ich dobremu samopoczuciu.**”

Bardzo ważne jest zadbanie o właściwą adaptację pierwszoklasistów.



Adaptacja oznacza regulowanie stosunków społecznych (Tomaszewski, 1992), jest harmonijną relacją występującą pomiędzy jednostką i jej otoczeniem społecznym, warunkującą zaspokajanie potrzeb psychicznych i fizjologicznych (Hilgard, 1967). Dlatego, aby dzieci mogły przystosować się

do warunków szkolnych, muszą zostać stworzone sytuacje, które będą sprzyjały ich dobremu samopoczuciu. Mali uczniowie na pewno chętnie będą wracali do miejsca, gdzie czują się dobrze. Oczywiście może też zaistnieć adaptacja pasywna, czyli przystosowanie się ze względu na obowiązek, konieczność chodzenia do szkoły, na co nie ma się wpływu. Jest to podporządkowanie się danej sytuacji bez oczekiwania na jakiegokolwiek korzyści z tego wynikające (Lubowiecka, 2000). Wtedy jednak nie można oczekiwać od dziecka zapału oraz chęci do nauki i przebywania w szkole.

Nauczyciele nie mogą z góry zakładać, że ich mali podopieczni nabyli wcześniej umiejętności radzenia sobie w sytuacji trudnej i bez problemów spełniania wymagań stawiane im już na starcie. Jest to mylne założenie, gdyż wiele dzieci trudno adaptuje się do szkolnej sytuacji i nie radzi sobie w nowych warunkach. Pojawiają się bóle głowy, brzucha, płaczliwość i marudzenie. Wszyscy dorośli muszą więc wykazać szczególną troskę, żeby adaptacja sześciolatek była aktywna, czyli aby dziecko przystosowało się do warunków szkolnych w taki sposób, który odpowiada jego potrzebom, chroni przed lękami i daje osobistą satysfakcję. Aktywny typ adaptacji pozwala dzieciom korzystać z nowych możliwości, doświadczeń oraz wpływa na poczucie przyjemności i zadowolenia z życia.

### Co może zrobić nauczyciel, aby wszystkie dzieci dobrze radziły sobie w szkole?

Nauczyciel już w przedszkolu może korzystnie wpłynąć na adaptację dzieci do warunków szkolnych

Zorganizowanie spotkania z przyszłym wychowawcą, odwiedziny przedszkolaków w szkole, optymistyczne opowieści starszych dzieci o szkolnych przeżyciach czy wspólne zabawy

w szkołę mogą znacząco wpłynąć na obraz szkoły, jaki będą miały najstarsze przedszkolaki. Coraz więcej szkół we współpracy z przedszkolami decyduje się na programy adaptacyjne, których realizacja przebiega przez cały rok podczas rocznego obowiązkowego przygotowania przedszkolnego. Rodzice także mogą się aktywnie włączyć w przygotowanie dzieci do szkoły.

“**Nauczyciele nie mogą z góry zakładać, że ich mali podopieczni nabyli wcześniej umiejętności radzenia sobie w sytuacji trudnej i bez problemów spełnią wymagania stawiane im już na starcie.**”

Jak piszą Maria Mendel i Aleksandra Cieślak (2009, s. 239): „Edukacyjny przeskok z pewnością zamortyzowałyby wakacyjne zabawy w świetlicy, gry ruchowe w sali gimnastycznej. Może warto byłoby wspólnie z dzieckiem zjeść posiłek w stołówce, spędzić razem z nim kilka przerw na korytarzu. Dziecko musi poznać ścieżki, którymi będzie chadzać, zerknąć we wszystkie zakamarki, poczuć zapachy, oswoić się z odgłosami (szczególnie dzwonka, który w wielu szkołach nadal przypomina odgłos syreny nadający na wysokich dźwiękach (...)) Dni otwarte, w których budynek szkolny byłby miejscem rodzinnych penetracji, pomogłyby dziecku w zdefiniowaniu roli, którą niebawem podejmie”.

W maju lub czerwcu pierwszoklasiści coraz częściej przygotowują program artystyczny dla dzieci kończących przedszkole i zapraszają je na swoje zajęcia. Maluchy mają wtedy okazję przekonać się, jak jest w szkole, porozmawiać ze starszymi kolegami, zobaczyć, jak wyglądają zajęcia i podręczniki, oraz zweryfikować swoje wcześniejsze informacje o szkole. Warto rozpowszechnić tego typu ak-

cje, gdyż niewątpliwie przyczyniają się one do złagodzenia obrazu szkoły w oczach przyszłych pierwszaków i ich rodziców.

#### **Nauczyciel przedszkola powinien odpowiednio przygotować rodziców**

To istotne zamierzenie, gdyż czasem rodzice obarczają dziecko swoimi lękami lub edukacyjnymi porażkami. Warto zwrócić ich uwagę na znaczenie tego, co mówią o szkole, konieczność pozytywnej motywacji, niestraszenie maluchów szkołą. Pomocne może być także ukazanie dorosłym zajmującym się dzieckiem znaczącej roli pewnego rodzaju rytuałów przejścia związanych z szykowaniem szkolnej wyprawki, wspólnym oglądaniem podręczników i ćwiczeń, zaciekawianiem dziecka sprawami szkoły. Dzięki temu przyszły uczeń może jeszcze przed rozpoczęciem roku szkolnego wyobrazić sobie, jak będzie w tym nowym miejscu i psychicznie przygotować się na funkcjonowanie w nim.

czenie tego, co dzieci słyszą o szkole, podkreślą rolę gier i zabaw w szkole, które można przeprowadzić w domu, i przeciwczą z rodzicami te zabawy tak, aby pokazać, co jest w nich naprawdę istotne, wspólnie stworzą listę rzeczy, które powinny się znaleźć w wyprawce szkolnej itp.

#### **Dobry start w szkole**

Ważny jest dzień rozpoczęcia nowego roku szkolnego, powitania nowej klasy, nowego wychowawcy. Warto wykorzystać nadzieje dzieci na lepsze jutro już dziś. Pozwólmy uwierzyć każdemu dziecku, że szkoła to przyjazne miejsce – jego miejsce. Dlatego postuluję o zmianę organizacji tego dnia. Dzieci mogą przecież wraz z rodzicami przybyć do swojej klasy, gdzie wychowawca wręczy uczniom wizytówki z ich imionami i nazwiskami oraz oznaczeniem klasy i – co ważniejsze – przywita się z każdym dzieckiem indywidualnie. Następnie dzieci mogą zrobić wspólnie krótką pracę, np.

rysunkach nalepki z imionami. Następnego dnia dzieci mogą przynieść swoje zdjęcia, wyciąć twarze i przykleić je na swoim pączku róży.

“**Ważny jest dzień rozpoczęcia nowego roku szkolnego, powitania nowej klasy, nowego wychowawcy. Warto wykorzystać nadzieje dzieci na lepsze jutro już dziś.**”

Ta praca umieszczona na ścianie w sali będzie towarzyszyła dzieciom przez trzy lata nauczania zintegrowanego. W drugiej klasie pączki nieco się rozwiną, a w klasie trzeciej – pojawią się okazałe kwiaty. Ta praca jest zaznaczeniem miejsca pierwszaków w szkolnej społeczności, w ich klasie. Bardzo ważne jest, aby każde z dzieci poczuło przynależność do niej. Dopiero wtedy dzieci zaznajomione ze swoim nauczycielem mogą już razem udać się na spotkanie z dyrektorem szkoły. Tu też dobrze byłoby, aby dyrektor wzbudził zaufanie i sympatię nowych uczniów: przełamał dystans, podchodził do nich, zadawał im pytania i – co najważniejsze – zwracał się do każdego po imieniu. Przecież dzieci nie są już anonimowe, mają plakietki, więc każdy pracownik szkoły może się do nich zwracać jak do dobrze znanych mu uczniów. I właśnie o taki stosunek do małych uczniów chodzi.

**Cykl atrakcyjnych zajęć realizowanych przez wychowawcę w pierwszych tygodniach września, jak również w ciągu całego roku szkolnego**

Dzięki nim nauczyciel lepiej pozna swoich uczniów, a jednocześnie wzmocni ich chęć do nauki i wyzwoli pozytywne emocje związane z byciem uczniem. Gry i zabawy powinny być dostosowane do potrzeb dzieci, a decydującą rolę odgrywa w nich poznawanie potrzeb i możliwości każdego ucznia. Jednocześnie gry i zabawy wpro-



W tym celu w ramach zebrań nauczyciele mogą organizować szkolenia i warsztaty, na których omówią zna-

odrysować swoje dłonie – pąki – na krzaku róży (przygotowanym wcześniej na dużym kartonie) i nakleić przy

wadzają reguły społeczne, których trzeba przestrzegać.

Nauczyciel powinien także pamiętać, że zadania szkoły mogą być zrealizowane prawidłowo, pod warunkiem, że dziecko w dostateczny sposób przystosuje się do nowego środowiska, czyli będzie uważało się za członka nowej grupy, będzie ufało swojemu wychowawcy na tyle, aby zadać mu pytanie czy poprosić o pomoc, będzie wiedziało, że gdy nauczyciel zwraca się do klasy, mówi też do niego, będzie potrafiło wytrwać do końca zajęć. Jest to równoznaczne z tym, że w pełni będzie mogło korzystać ze skierowanych w swoją stronę działań. W nieznannej jeszcze dzieciom sytuacji dobrze byłoby pozwolić im na przyniesienie do szkoły czegoś, co da im poczucie bezpieczeństwa, jakiś „kawałek domu”. Bliskość tego, co dziecku znane, ułatwi mu poznanie tego, co jeszcze takie nie jest.



*W przebiegu funkcjonowania dziecka w szkole nieocenioną rolę pełni nauczyciel, jego postawa wobec wychowanka, ocena sytuacji, trafność działania i podejmowania decyzji, takt pedagogiczny.* ”

W każdym projekcie, który nauczyciel chce realizować ze swoją klasą, ważne jest kształtowanie umiejętności społecznych. Bez odpowiedniego poziomu rozwoju tych umiejętności dzieci, nawet z wysokim poziomem wiadomości i umiejętności, będą źle funkcjonować wśród rówieśników i dorosłych. Dzieci niekompetentne pod względem umiejętności społecznych zdecydowanie

gorzej radzą sobie w szkole. Często osiągają słabsze wyniki w nauce, odnoszą mniej sukcesów, a więc czerpią także mniejszą przyjemność z funkcjonowania w roli ucznia. Do ważnych umiejętności społecznych<sup>1</sup>, które warto kształtować od początku pobytu w szkole, należą m.in.:

- Umiejętność czekania na swoją kolej. Uczniowie klasy I to jeszcze małe dzieci, które nie zawsze są uczone tej umiejętności w domu, ponadto podczas wakacji dzieciom na więcej się pozwala, jest się bardziej pobłażliwym i wiele ich życzeń spełnia się od ręki. Warto tak dobrać zabawy, żeby dzieci uczyły się cierpliwości i wytrwałości, gdyż są to niezbędne atrybuty funkcjonowania dobrego ucznia.
- Umiejętność słuchania. Podczas gier i zabaw uczmy dzieci właściwego słuchania innych, wysłuchiwanie do końca, nieprzeszkadzania, gdy mówi ktoś inny. Będzie im łatwiej wysłuchać poleceń na zajęciach i właściwie je wykonać.
- Umiejętność opowiadania. Po wakacjach większości dzieci nie trzeba zachęcać do opowieści o swoich przeżyciach. Warto przy tym pokazywać im, jak opowiadać we właściwy sposób, i naprowadzać je, gdy odbiegają od tematu lub przerywają sobie nawzajem.
- Umiejętność dokonywania wyboru. Warto zorganizować z dziećmi wyprawę, podczas której nauczyciel będzie stanowił busolę bezpieczeństwa, pokazywał alternatywne rozwiązania, a jednocześnie dawał dzieciom szansę realizacji własnych pomysłów.
- Umiejętność radzenia sobie z niepowodzeniami. Dla przyszłości dziecka znaczącą rolę odgrywają pierwsze pozytywne doświadczenia edukacyjne. Od tego, jakie one będą, zależy utrzymanie motywacji do nauki, wytrwałości i radzenie sobie z poraż-

ką. Sytuacją trudną dla sześciolatka w szkole może być m.in. nieumiejętność poradzenia sobie z zadaniem, konflikt z rówieśnikiem, krytyka lub brak pochwały. Nauczyciele mają możliwość modyfikowania sposobu interpretacji przez dzieci danych okoliczności. Chodzi o skuteczną reakcję w chwili wystąpienia trudności. Pomocne we wzmacnianiu odporności emocjonalnej dzieci jest zastosowanie gier losowych<sup>2</sup>.



Dobra organizacja pracy w grupie, gdy dzieci chętnie ze sobą współpracują i mimo różnic i przyjaźni potrafią się ze sobą porozumiewać, to okazja do edukacyjnego spotkania – niepozbanionej spontaniczności, kierowanego, ale zarazem pozwalającego na aktywne, indywidualne działanie. W przebiegu funkcjonowania dziecka w szkole nieocenioną rolę pełni nauczyciel, jego postawa wobec wychowanka, ocena sytuacji, trafność działania i podejmowania decyzji, takt pedagogiczny.

*Nauczyciel powinien dokonać obserwacji diagnostycznej uczniów w sytuacji szkolnej, a następnie sporządzić indywidualny opis diagnostyczny dla każdego dziecka*

Takie działania pozwalają zorientować się, co każdy uczeń w klasie po-

<sup>1</sup> Podaję jedynie kilka wybranych umiejętności społecznych, z mojego punktu widzenia pełniących istotną rolę w funkcjonowaniu dziecka w szkole. Pełna lista umiejętności społecznych – zob. MacGinnis, Goldstein (2003).

<sup>2</sup> Więcej na temat kształtowania odporności emocjonalnej dzieci poprzez gry – zob. Gruszczyk-Kolczyńska, Dobosz, Zielińska (1996).

trafi, jaką ma wiedzę i umiejętności. Dzięki temu nauczyciel dowie się, do jakich obszarów edukacji przedszkolnej warto jeszcze wrócić na początku klasy I, a które należy jedynie wzbogacić i uatrakcyjnić, tak aby dzieci się nie nudziły, powtarzając znane im treści.

„**Dzięki mądrym działaniom dorosłych mali uczniowie łatwiej adaptują się do nowej sytuacji i z przyjemnością będą przychodzić do swojej szkoły, swojego wychowawcy i kolegów ze swojej klasy.**”

Jednocześnie podczas obserwacji diagnostycznej nauczyciel może zdobyć wiedzę o rolach społecznych, jakie dzieci pełnią w klasie. To cenne informacje, dzięki którym wychowawca – poprzez stawianie przed dziećmi określonych zadań, właściwą organizację pracy w grupach, jak również przydzielanie konkretnych funkcji – może kształtować grupę i zapobiegać wyłanianiu się niepożądanych postaw.

### Nawiązanie współpracy z rodzicami

Emocje dziecka i rodzica są często tożsame. Pierwsze dni w szkole są bowiem nowym i trudnym doświadczeniem nie tylko dla małych uczniów. Rodzice oczekują od szkoły, że stworzy dzieciom bezpieczne warunki zarówno dla edukacji, jak i wychowania oraz zapewni wszechstronny rozwój dziecka. Wielu rodziców chce pomagać swoim pociechom we właściwy sposób, potrzebują jednak ukierunkowania, gdyż nie wiedzą, jak to zrobić. Jednocześnie nie chcą czuć, że ich wizyty w szkole to kolejny obowiązek, ale prawo, które im przysługuje z racji przynależności do tej społeczności. Chcieliby więc mieć choć skrawek przestrzeni dla siebie – nie na korytarzu przy parapecie, nie w szatni, ale w jakiejś małej salce, gdzie mogliby po-

rozmawiać z innymi rodzicami czy nauczycielami.

Pamiętajmy, że „(...) edukacja małego dziecka ma do spełnienia niezmiernie ważne zadania:

- zapewnienie wszystkim dzieciom warunków do ich pełnego, rzeczywistego i harmonijnego rozwoju intelektualnego, społeczno-moralnego i fizycznego;
- stworzenie podstaw do zdobycia wiedzy niezbędnej do funkcjonowania w warunkach szybko zmieniającej się rzeczywistości;
- przygotowanie do uczestniczenia w życiu społecznym klasy, szkoły, środowiska lokalnego;
- wychowanie aktywnych uczestników życia kulturalnego kraju;
- rozwijanie umiejętności radzenia sobie w różnorodnych sytuacjach, w tym w sytuacjach odczuwanych przez dziecko jako trudne;
- rozwijanie poczucia przynależności do wspólnoty narodowej z równoczesnym wychowywaniem w tolerancji i szacunku dla innych nacji, kultur, itp.;
- stwarzanie warunków do rozwijania twórczej aktywności uczniów, ich samodzielności w zakresie podejmowania decyzji, odpowiedzialności za siebie i własne działania” (Kozak-Czyżewska, Zdybel, Kępa, 2005, s. 9).

Walcząc z lękiem i skupiając się na tym, aby przetrwać w szkole, żadne dziecko nie jest w stanie przyswoić nowych, choćby bardzo ciekawych wiadomości. Jeśli na początku roku szkolnego poświęcimy czas na adaptację dzieci do warunków szkolnych, szybciej oswoją się one z nowymi wymaganiami, poczują się bezpiecznie – jak u siebie. Wtedy może rozpocząć się prawdziwa nauka. Dzięki mądrym działaniom dorosłych mali uczniowie łatwiej zaadaptują się do nowej sytuacji i z przyjemnością będą przychodzić do swojej szkoły, swoje-



### Pakiet do samokształcenia dla nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej

Zapraszamy do zapoznania się z *Pakiem do samokształcenia dla nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej*. Przedstawiony materiał jest propozycją pracy samokształceniowej dla zespołów nauczycielskich obejmującą następujące obszary tematyczne:

- Adaptacja pierwszoklasisty. Przygotowanie szkoły, nauczyciela, rodzica;
- Metody pracy z sześciolatkiem w I klasie;
- Współpraca z rodzicami.

Materiały prezentują zagadnienia istotne z perspektywy pracy z uczniem młodszy i będą sukcesywnie poszerzane o kolejne obszary tematyczne.

[Publikacja do pobrania](#)

### Skala Funkcjonowania Pierwszoklasisty podręcznik i arkusz obserwacyjny

Zapraszamy nauczycieli do zapoznania się z narzędziem służącym rozpoznawaniu potrzeb rozwojowych i edukacyjnych dzieci rozpoczynających naukę w I klasie szkoły podstawowej, opracowanym w Wydziale Rozwoju Szkół i Placówek Ośrodka Rozwoju Edukacji.

[Publikacja do pobrania](#)

go wychowawcy i kolegów ze swojej klasy. To poczucie bezpieczeństwa da im siły do pokonywania codziennych trudności, jak również chęć odnoszenia sukcesów.

Warto więc poświęcić czas na mądrą adaptację, jak również integrację klasy jako grupy społecznej, gdyż opłaca się

zostanie to stokrotnie. Dzieci, które nie walczą z lękiem, mogą spożytkować swoje siły na przyswajanie wiedzy i umiejętności oraz aktywne funkcjonowanie w roli ucznia. Adaptacja do warunków szkolnych jest więc niewątpliwie czynnikiem prorozwojowym w edukacji dzieci i warto zadbać o jej właściwy przebieg.



Aneta Jegier

Doktor nauk humanistycznych, starszy wykładowca w Katedrze Pedagogiki Małego Dziecka w Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie.

Zajmuje się problematyką wychowania i kształcenia dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym, zagrożeniami dla rozwoju dzieci oraz innowacjami pedagogicznymi w obszarze relacji nauczyciel–uczeń.

Autorka książek i artykułów dotyczących wspomagania dzieci w dobrym funkcjonowaniu w przedszkolu i szkole.

#### Bibliografia

Gruszczyk-Kolczyńska E., Dobosz K., Zielińska E., (1996), *Jak nauczyć dzieci sztuki konstruowania gier? Metodyka, scenariusze zajęć oraz wiele ciekawych gier i zabaw*, Warszawa: WSiP. | Hilgard E. (1967), *Wprowadzenie do psychologii*, Warszawa: PWN. | Jegier A., (2010), *Adaptacja sześciolatka do szkoły. Co zrobić, aby zminimalizować koszty dziecięcych lęków?*, [w:] tejże (red.), *Mały uczeń w szkole*, Gdańsk: Harmonia. | Kozak-Czyżewska E., Zdybel D., Kępa B. (red.), (2005), *Współczesne tendencje rozwoju pedagogiki wczesnoszkolnej*, Kielce: MacEdukacja. | Lubowiecka J., (2000), *Przystosowanie psychospołeczne dziecka do przedszkola*, Warszawa: WSiP. | MacGinnis E., Goldstein A.P., (2003), *Kształtowanie umiejętności prospołecznych małego dziecka. Profilaktyka agresji i zaburzeń zachowania w przedszkolu i przygotowaniu do szkoły*, Warszawa: Instytut Amity. | Mendel M., Cieślak A., (2009), *(P)rogi szkoły*, [w:] Klus-Stańska D., Szczepkowska-Pustkowska M. (red.), *Pedagogika wczesnoszkolna – dyskursy, problemy, rozwiązania*, Warszawa: Wyd. Akademickie i Profesjonalne. | [Strona internetowa Ministerstwa Edukacji Narodowej](#) | Tomaszewski T., (1992), *Psychologia ogólna*, Warszawa: PWN.

